

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 6 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Magda Inerowicz

Protokolant: protokolant sądowy Emilia Staszekiewicz

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2017 r.,

na rozprawie

sprawy z powództwa: **K. S.**

przeciwko: **P. P.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

1. powództwo oddała,
2. nie obciąża powódki kosztami procesu,
3. przyznaje radcy prawnemu A. D., prowadzącej Kancelarię radcy prawnego w P., przy ul. (...) ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 8.856 zł brutto tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

SSO /-/ M. Inerowicz

UZASADNIENIE

Powódka K. S. pozwem złożonym w Sądzie Rejonowym Poznań-Nowe Miasto w P. przeciwko pozwanemu P. P. wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanego przez Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z 21 czerwca 2010 r., sygn. I Nc 316/10, któremu nadano klauzulę wykonalności postanowieniem z 22 września 2010 r.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że spełniła już świadczenie wynikające z umowy pożyczki zawartej 18 grudnia 2007 r., stanowiącej podstawę wydanego tytułu wykonawczego. Na dowód tego przedłożyła potwierdzenia przelewów na łączną kwotę 50.000 zł. Dodatkowo powódka podniosła, że nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie został jej skutecznie doręczony, co było wynikiem niewykonania obowiązku służbowego przez listonosza, który nie doręczył przesyłki sądowej.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podał, że powódka nie wykazała aby spełnione były przesłanki z art. 840 § 1 k.p.c. warunkujące wystąpienie z powództwem przeciwegzekucyjnym. Ponadto pozwany zaprzeczył, że wprowadził Sąd w błąd i bezprawnie wszedł w posiadanie nakazu zapłaty z 21 czerwca 2010 r., jak też zaprzeczył, iż powódka spłaciła zaciągniętą pożyczkę. Nadmienił, że powódka zaciągnęła u pozwanego dwie pożyczki - pierwszą opiewającą na 50.000 zł oraz drugą na 40.000 zł, przy czym spłaciła ona tylko jedną z nich. Nie wskazał jednak którą. Pozwany zauważył,

że dotychczas podejmowane próby wzruszenia wydanego nakazu zapłaty zakończyły się niepowodzeniem. Nie istnieje tym samym możliwość kwestionowania prawidłowości wydania nakazu zapłaty w niniejszym postępowaniu. Ostatecznie pozwany zakwestionował także zasadność twierdzeń powódki co do nieskuteczności doręczenia jej nakazu zapłaty.

Postanowieniem z 1 września 2016 r. Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, na podstawie art. 25 § 1 k.p.c., sprawdził wartość przedmiotu sporu oraz ustalił ją na 100.995,42 zł. Wobec powyższego stwierdził swą niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu.

Sąd Okręgowy ustalił w niniejszej sprawie następujący stan faktyczny:

K. S. prowadziła biuro turystyczne pod nazwa (...) w P.. Jednym z klientów biura był pozwany P. P..

K. S. 19 grudnia 2007 r. zawarła z P. P. umowę pożyczki 50.000 zł z terminem spłaty do dnia 20 lutego 2008r. W § 2 umowy strony postanowiły, że za pożyczkę ww. kwoty pożyczkobiorca zobowiązuje się do wypłaty pożyczkodawcom w formie odsetek - imprezę turystyczną dla 2 osób o wartości 5.000 zł w miesiącu kwietniu 2008r.

Żona pozwanego A. P. była również wpisana do umowy jako pożyczkodawca, ale umowy nie podpisała. Powódka wywiązała się z postanowień § 2 umowy.

Przelewem na rachunek bankowy P. P., K. S. 20 lutego 2008 r. przekazała 20.000 zł, następnie 21 lutego 2008 r. - 10.000 zł, 14 marca 2008 r. - 15.000 zł, 27 marca 2008 r. - 5.000 zł.

Dowód: umowa z 19.12.07 - k. 116-117, potwierdzenie operacji - k. 17 – 20, zeznania powódki -min. 06:46 – 26:14 e-protokołu z dnia 18 maja 2017r.

Następnie 19 listopada 2008 r. K. S. zawarła z P. P. kolejną umowę pożyczki, tym razem opiewającą na 40.000 zł z terminem zwrotu do dnia 19 stycznia 2009r. W § 2 umowy powódka zobowiązała się do tego, że za pożyczkę ww. kwoty również zrealizuje w formie oprocentowania – imprezę turystyczną dla 1 osoby o wartości 3.000 zł w 2009r. Powódka wywiązała się z postanowień § 2 umowy.

Pozwany przekazał powódce także kwotę 20.000 zł tytułem zaliczki na poczet wycieczki na Jamajkę, bez podpisania jakiegokolwiek umowy. Do wyjazdu tego jednak nie doszło.

W dniu 1 czerwca 2009r. powódka złożyła oświadczenie, że do końca czerwca 2009r. wywiąże się z uregulowania ciążących na niej zobowiązaniach wobec P. P. określonych na kwoty 40.000 zł i 20.000 zł z okresu późniejszego – łącznie 60.000 zł. Jednocześnie oświadczyła, że wywiązała się jako pożyczkobiorca z fundacji 2 miejsc na imprezę zagraniczną w kwocie 5.000 zł dla 2 osób w terminie 29.04.-6.05.2009r.

Powódka zwróciła P. P. ww. kwotę gotówką, po czym podarła swój egzemplarz umowy z 19 listopada 2008r. Odbył się to bez pokwitowań, gdyż powódka i pozwany znali się od wielu lat i darzyli się zaufaniem.

Dowód: umowa z 19.12.07 - k. 116-117, umowa z 19.11.08 - k. 118 – 119, oświadczenie z dnia 19.12.2005r. - k. 117, zeznania powódki -(min. 06:46 – 26:14 e-protokołu z dnia 18 maja 2017r.

Pozwem z 19 marca 2010 r. złożonym w Sądzie Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, P. P. wniósł o zasądzenie od K. S. 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 21 lutego 2008 r. do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowód: pozew - k. 2 - 3 akta sprawy I Nc 316/10.

Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu 21 czerwca 2010 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. akt I Nc 316/10, zgodny z żądaniem pozwu. Orzeczenie uprawomocniło

się w 3 sierpnia 2010 r. Następnie z urzędu nadano mu klauzulę wykonalności, po czym tytuł wykonawczy przesłano powodowi na wskazany adres.

Dowód: nakaz zapłaty - k. 19 akta sprawy I Nc 316/10, zarządzenie - k. 23 akta sprawy I Nc 316/10, wniosek - k. 27 akta sprawy I Nc 316/10.

Na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego wierzyciel P. P. w dniu 27 września 2010 r. złożył wniosek do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnicze K. S.. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt Km 1903/10. W dniu 30 września 2010 r. Komornik zawiadomił dłużniczkę o wszczęciu egzekucji.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowód: wniosek egzekucyjny k. 1-2 akta sprawy Km 1903/10, zawiadomienie o wszczęciu egzekucji - k. 6 akta sprawy Km 1903/10.

Pismem z 18 października 2010 r. K. S. zwróciła się do komornika sądowego o umorzenie postępowania egzekucyjnego wskazując, że zobowiązanie zostało spełnione, załączając potwierdzenie przelewów bankowych. Pismem z 20 października 2010 r. komornik sądowy poinformował wierzyciela o dokonanych przez dłużnika przelewach. W odpowiedzi na ww. pismo wierzyciel wskazał, że stan zadłużenia nie uległ zmianie i jednocześnie wniósł o kontynuowanie postępowania egzekucyjnego.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowód: wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego - k. 15-16 akta sprawy Km 1903/10, pismo z 20.10.2010 r. - k. 23 akta sprawy Km 1903/10.

Dnia 18 października 2010 r. K. S. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z 21 czerwca 2010 r., sygn. I Nc 316/10. Postanowieniem z 13 grudnia 2010 r. Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu odrzucił wniesiony środek odwoławczy. Na orzeczenie K. S. wniosła zażalenie, które zostało jednak odrzucone postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z 11 lutego 2011 r. Zażalenie wywiedzione względem ww. postanowienia zostało przez Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalone postanowieniem z 4 października 2011 r., sygn. XV Cz 1261/11.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowód: sprzeciw - k. 29 - 36 akta sprawy I Nc 316/10, zażalenie - k. 41 - 51 akta sprawy I Nc 316/10, postanowienie z 11.02.11r. - k. 59, postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu - k. 97 – 100.

W dniu 26 października 2010 r. wierzyciel wniósł o skierowanie egzekucji do nieruchomości stanowiących współwłasność K. S. oraz A. S., tj. nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...) oraz nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...). Pismem z 31 grudnia 2010 r. komornik sądowy zawiadomił dłużniczkę o wszczęciu egzekucji z ww. nieruchomości. Postanowieniem z 5 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu oddalił wnioski o wpisanie ostrzeżenia o wszczęciu egzekucji.

Postanowieniem z 31 sierpnia 2011 r. komornik sądowy przyłączył sprawę egzekucyjną KM 1903 do postępowania wszczętego wcześniej przeciwko ww. dłużnikowi w sprawie KM 283/11 z wniosku (...) Banku Spółdzielczego, ul. (...), (...)-(...) P.. Postanowieniem z 9 października 2014 r. komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne w zakresie egzekucji z nieruchomości o nr KW (...) oraz KW (...).

Na poczet spornego tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 21 czerwca 2010r. sygn. akt I Nc 316/10 komornik wyegzekwował od dłużniczki K. S. kwotę 5.272,03 zł, z czego 4.327,99 zł zostało wypłacone wierzycielowi.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowód: pismo z 26.10.2010 r. - k. 29 akta sprawy Km 1903/10, zawiadomienie o wszczęciu egzekucji - k. 33, 42 akta Km 1903/10, postanowienia z 5 stycznia 2011 r. - k. 48-52 akta Km 1903/10,

postanowienie z 31 sierpnia 2011 r. - k. 86 akta Km 1903/10, postanowienie z 09.10.2014 - k.150 akta Km 1903/10, pismo komornika - k. 89 akt sprawy.

Dowody, w oparciu o które ustalony został stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne.

Prawdziwość ani autentyczność dokumentów, jak też okoliczność złożenia oświadczeń o treści w nich wskazanej nie została w toku procesu zakwestionowana przez żadną ze stron. Sąd nie znalazł podstaw, aby zakwestionować te dokumenty z urzędu. W konsekwencji powyższego uznał je za wiarygodne.

Zeznania powódki złożone w trybie art. 304 k.p.c. były spontaniczne, pozbawione sprzeczności oraz zasadniczo korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd uznał je zatem za w przeważającej mierze wiarygodne, a mianowicie poza okolicznością, że umowa pożyczki z dnia 19 grudnia 2007r. była nieodpłatna w tym znaczeniu, że pożyczkodawcy za pożyczanie kwoty 50.000 zł nie należało się żadne wynagrodzenie. Z § 2 spornej umowy wynika bowiem wprost, że za pożyczanie ww. kwoty pożyczkobiorca zobowiązuje się do wypłaty pożyczkodawcom w formie odsetek - imprezę turystyczną dla 2 osób o wartości 5.000 zł w miesiącu kwietniu 2008r. W ocenie Sądu z tego zapisu umowy wynika wprost, że pozwany P. P. za pożyczanie kwoty 50.000 zł miał otrzymać wynagrodzenie (odsetki kapitałowe) stanowiące równowartość 5.000 zł, ale płatne nie w gotówce, ale w formie zorganizowania imprezy turystycznej o tej wartości. Okoliczność ta nie miała jednak ostatecznie istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu.

Wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa pozwanego, pomimo prawidłowego wezwania, Sąd pominął dowód z zeznań P. P. (art. 302 § 1 kpc).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Istota niniejszej sprawy sprowadzała się do przesądzenia czy w toku postępowania powódka wykazała okoliczności, które w świetle znajdujących zastosowanie przepisów, warunkowałyby pozbawienie wykonalności wydanego przeciwko niej tytułu wykonawczego, tj. nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym z 21 czerwca 2010 r., sygn. akt I Nc 316/10.

Zgodnie z treścią art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c., w brzmieniu tego przepisu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu, znajdującym zastosowanie wobec treści art. 21 ustawy z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311), dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo jego ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło takie zdarzenie, wskutek którego jego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Przy czym, gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może swoje powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a ponadto na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

W stanie prawnym znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie, w orzecznictwie nie budziło wątpliwości, że oparcie powództwa przeciwegzekucyjnego na zarzucie spełnienia świadczenia przez dłużnika, tj. przesłance z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., a więc tej, na którą powołała się w pozwie K. S., pozostawało dopuszczalne tylko wówczas, gdy zarzut spełnienia świadczenia nie mógł być rozpoznany w sprawie, w której wydano dany tytuł egzekucyjny (szerzej: uchwała Sądu Najwyższego z 23 maja 2012 r., III CZP 16/12, OSNC 2012/11/129). W ramach powództwa opozycyjnego opartego na zarzucie spełnienia świadczenia nie możliwe jest sięgnięcie po takie okoliczności faktyczne, które istniały już na etapie postępowania, w którym wydany został tytuł egzekucyjny, nawet jeżeli zostały one pominięte w postępowaniu rozpoznawczym jako spóźnione, bądź też w ogóle nie zostały skutecznie zgłoszone i rozpoznane (szerzej: wyrok Sądu Najwyższego z 12 października 2016 r., II CSK 489/16, LEX 2142553).

Również w doktrynie wskazuje się, że ze względu na to, iż art. 840 § 1 pkt. 2 kpc, odnosi się tylko do zdarzeń po powstaniu tytułu egzekucyjnego, zarzut wykonania zobowiązania może dotyczyć jedynie okresu po powstaniu tego tytułu, a gdy tytuł stanowi orzeczenie sądowe – okresu po zamknięciu rozprawy (tu: wydaniu nakazu zapłaty). Przed zmianą pkt. 2 § 1 art. 840 kpc dokonaną przez ustawę z dnia 10 lipca 2015r. (Dz. U. z 2015r., poz. 1311, która weszła w

życie w dniu 8.09.2016r.), stanowisko takie było już prezentowane w judykaturze, a także w doktrynie z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia, do którego doszło przed zamknięciem rozprawy. mogło być tylko wyjątkowo podstawą powództwa opozycyjnego. Chodziło o przypadek, gdy z racji prawnych ograniczeń kognicji sądu nie mogło być ono przedmiotem rozpoznania w postępowaniu prowadzącym do rozpoznania tytułu. Art. 840 § 1 ust. 2 kpc nie może bowiem służyć sanowaniu uchybień strony, która we właściwym czasie nie wystąpiła ze stosownym zarzutem lub korygowaniu błędów sądu orzekającego, który zarzut taki przeoczył (por. T. Ereciński, H. Pietrzykowski, Komentarz do art. 840 kpc, publ. w Lex). Pogląd ten podzielił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 maja 2012r. (sygn. III CZP 16/12).

Sąd Okręgowy w Poznaniu, rozpoznający niniejszą sprawę w całości podziela argumentację przedstawioną przez Sąd Najwyższy w uchwale z 23 maja 2012r. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że w judykaturze jednomyślnie podkreślano jako rzecz oczywistą, że przedmiotem rozpoznania w sprawie wszczętej powództwem opozycyjnym nie mogą być zdarzenia istniejące przed powstaniem tytułu korzystającego z powagi rzeczy osądzonej, gdyż wówczas jego uwzględnienie prowadziłyby do zanegowania tej powagi i zakwestionowania prawomocnych orzeczeń, co jest - ze względu na pryncypia procesowe - niedopuszczalne (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1997 r., I CKN 83/97, niepubl., z dnia 4 lutego 1998 r., II CKN 591/97, niepubl., z dnia 16 września 1999 r., II CKN 475/98, niepubl., z dnia 19 stycznia 1999 r., II CKN 188/98, niepubl. lub z dnia 28 października 2004 r., V CK 140/04, niepubl.). Sąd rozpoznający powództwo opozycyjne jest bezwzględnie związany wyrokiem wydanym w sprawie między wierzycielem a dłużnikiem co do ustalonego w sentencji obowiązku świadczenia. Z tego względu - przy orzekaniu na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., gdy tytułem egzekucyjnym jest orzeczenie sądu (tu nakaz zapłaty referendarza mający taką moc) - uwzględnia wyłącznie zdarzenia, które nastąpiły po wydaniu tego wyroku, a ściślej, po zamknięciu rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). W konsekwencji nie wzrusza ustaleń stojących za prawomocnym orzeczeniem ani nie wydaje odmiennego rozstrzygnięcia co do roszczenia procesowego istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy.

Jak zważył Sąd Najwyższy, do rozchwiania jednolitej judykatury oraz pewnej dezorientacji doktryny doszło po zmianie art. 840 § 1 k.p.c. dokonanej ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804), w wyniku której w pkt 2 tego przepisu po wyrazach „gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy” dodano frazę „a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie”. Nowe brzmienie analizowanego przepisu od początku wywoływało rozmaite wątpliwości, które znalazły odbicie także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Zaznaczyły się zasadniczo trzy kierunki wykładni; pierwszy, zezwalający na podnoszenie w powództwie opozycyjnym zarzutu spełnienia świadczenia, a nawet szerzej - wygaśnięcia zobowiązania, bez żadnych ograniczeń, drugi, dopuszczający podnoszenie tego zarzutu pod warunkiem, że został on przeoczony lub pominięty przez sąd na podstawie przepisów szczególnych ustanawiających prekluzję procesową, oraz trzeci, wyłączający w ogóle możliwość oparcia powództwa opozycyjnego na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli doszło do niego przed zamknięciem rozprawy (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 47/10, OSNC 2010, nr 12, poz. 165 i z dnia 2 lutego 2011 r., III CZP 128/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 108 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 170/08, "Prawo Bankowe" 2008, nr 9, s. 23 i z dnia 19 stycznia 2011 r., V CSK 199/10, niepubl.).

Przystępując wobec tych rozbieżności do analizy zagadnienia prawnego Sąd Najwyższy podkreślił, że wykładnia przepisów normujących konkretne instytucje prawa procesowego, zwłaszcza tych, które nie są jasne w warstwie tekstowej, nie może się odbywać bez uwzględnienia wzorca dogmatycznego zastosowanego przez ustawodawcę. Oceniając dokonaną w 2004 r. zmianę art. 840 § 1 k.p.c. należy pamiętać, że ustawodawca - choć użył sformułowań budzących poważne wątpliwości interpretacyjne - nie dał jakiegokolwiek znaku uzasadniającego wniosek, iż gruntownie przekształca uformowany przed wielu laty i niekwestionowany model powództwa opozycyjnego, nadając mu np. charakter środka zaskarżenia sui generis, oraz że czyni wyłom w zasadzie prekluzji materiału faktycznego wiążanej z prawomocnością wyroku. Teza taka nie wynika ani z dokumentów ilustrujących przebieg prac

legislacyjnych (Sejm IV kadencji, druk nr 965), ani z kontekstu normatywnego; przeciwnie, brak modyfikacji art. 316 § 1, art. 365, 366 i 403 § 2 k.p.c. dowodzi, że konstrukcja i funkcja powództwa opozycyjnego nie ulega zmianie.

W tej sytuacji – w ocenie Sądu Najwyższego - wyłącznie językowa wykładnia art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., skupiająca się na spostrzeżeniu, iż w końcowym fragmencie tego przepisu nie użyto jakiegokolwiek obostrzenia semantycznego, nie może być uznana za wystarczającą, gdyż jej wyniki podważają podstawowe zasady procesu cywilnego; uznanie, że analizowany przepis umożliwia korektę wyników przeprowadzonego postępowania rozpoznawczego zmaterializowanych w prawomocnym wyroku z powołaniem się na niezgłoszony lub pominięty w tym postępowaniu (prawidłowo lub błędnie) zarzut spełnienia świadczenia nie tylko naruszałoby zasadę koncentracji materiału procesowego oraz burzyłoby konstrukcję powództwa opozycyjnego, ale przede wszystkim godziłoby w fundamentalne, aksjomatyczne wartości procesowe w postaci prawomocności materialnej orzeczeń co do istoty sprawy oraz ich powagi rzeczy osądzonej. Tym samym doszłoby do rozregulowania systemu prawa procesu cywilnego oraz zakłócenia spójności i koherentności kodeksu. Uznanie takiej wykładni za miarodajną byłoby także bezzasadnym i nieracjonalnym premiowaniem strony niedbałej, która nie strzeże swoich interesów i nie korzysta z praw przysługujących jej w czasie postępowania rozpoznawczego (por. np. art. 217 § 1 k.p.c.), nie wyłączając prawa do wnoszenia środków odwoławczych lub innych środków zaskarżenia. W wyniku licznych zmian ustawowych dostosowujących postępowanie cywilne do wymagań współczesności w kodeksie pojawiły się przepisy uniemożliwiające pozwanemu wykazanie w toku sprawy faktu wygaśnięcia zobowiązania będącego przedmiotem roszczenia powoda. De lege lata chodzi o dyktowany postulatem wzmoczenia szybkości i skuteczności postępowania w niektórych rodzajach spraw zakaz korzystania z zarzutu potrącenia w okolicznościach przewidzianych w art. 493 § 3 lub art. 505⁴ § 2 k.p.c., dokonanego przed zamknięciem rozprawy, albo o sytuację wspólnika spółki jawnej, przeciwko któremu nadano klauzulę wykonalności na podstawie art. 778¹ k.p.c., jeżeli swoje zarzuty osobiste przeciwko wierzycielowi spółki (art. 35 k.s.h.) opiera na zdarzeniach sprzed zamknięcia rozprawy. Trzeba przy tym zastrzec, pozostając przy argumentach celowościowych, że zarzut spełnienia świadczenia, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. należy rozumieć szeroko jako każdy zarzut wskazujący na wygaśnięcie obowiązku stwierdzonego w tytule wykonawczym, jeżeli z powodu ustawowych ograniczeń kognitywnych nie mógł być rozpoznany i uwzględniony w orzeczeniu stanowiącym tytuł egzekucyjny, mimo iż dotyczy zdarzeń sprzed zamknięcia rozprawy. Wykładnię tę dodatkowo uzasadnia pogląd, że umorzenie długu przez potrącenie traktowane jest w doktrynie jako jego spełnienie; potrącenie jako sposób wygaszenia stosunku zobowiązaniowego uznaje się za równoważny ze spełnieniem świadczenia (zapłatą).

Sąd Najwyższy dostrzegł, że ustawowy zakaz wykazywania w postępowaniu rozpoznawczym faktu wygaśnięcia zobowiązania - mogący w niektórych wypadkach prowadzić do wydania orzeczenia sprzecznego ze stanem faktycznym oraz z prawem materialnym - musiał znaleźć odniesienie do odpowiedniego narzędzia procesowego likwidującego jego negatywne skutki. Narzędziem tym jest właśnie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w obecnym brzmieniu (tu: obowiązującym w dacie wniesienia powództwa), przy czym tej funkcji nie odbiera mu fakt, że wskazana w nim podstawa przynależy raczej do przesłanek powództwa opozycyjnego wymienionych w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

W tym stanie rzeczy należało uznać za nieprzekonującą argumentację prawną przedstawioną przez powódkę w niniejszej sprawie, z powołaniem na wcześniejsze orzecznictwo, w szczególności uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 47/10.

Kierując się przedstawionymi powyżej rozważaniami, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo opozycyjne wywiedzione przez K. S. nie zasługiwało zatem na uwzględnienie. Uzasadniając żądanie pozbawienia wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym powódka jako przesłankę za tym przemawiającą wskazała fakt spełnienia przez nią całości świadczenia w terminie przewidzianym umową, jeszcze przed wytoczeniem powództwa przez wierzyciela. Nie budzi tym samym wątpliwości Sądu, że podnoszony w niniejszej sprawie zarzut spełnienia przez nią świadczenia K. S. mogła skutecznie podnieść w toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, w którym to zapadło rozstrzygnięcie stanowiące tytuł wykonawczy, przeciwko któremu obecnie formułowane jest żądanie opozycyjne. Przedmiotowa okoliczność, jako odnosząca się do zarzutu,

który mógł zostać zgłoszony już w sprzeciwie od nakazu zapłaty (w sprawie I Nc 316/10 do nierozpoznania zarzutu spełnienia świadczenia nie doszło ze względu na odrzucenie spóźnionego sprzeciwu K. S., a nie ze względu na prawne ograniczenia kognicji sądu), zdaniem Sądu Okręgowego, w świetle znajdujących zastosowanie w niniejszej sprawie przepisów procesowych, przesądzała o konieczności uznania niezasadności żądania powódki z przyczyn formalnych (procesowych).

Sąd nie podzielił zarzutu powódki, że przedmiotowy nakaz zapłaty jest nieprawomocny. Przeczą temu zarządzenia i postanowienia wydane w sprawie I Nc 316/10. Niniejszy proces nie jest właściwym do wykazywania braku waloru prawomocności przedmiotowego tytułu egzekucyjnego. Można to bowiem czynić jedynie w postępowaniu, w którym wydano nakaz zapłaty. Co więcej, gdyby przyjąć, że sporny nakaz zapłaty jest nieprawomocny, to nie mielibyśmy również do czynienia z tytułem wykonawczym. Tym bardziej powództwo zasługiwałoby wówczas na oddalenie.

Mając na uwadze poczynione ustalenia oraz rozważania, Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1 wyroku, tj. oddalił powództwo.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 102 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo w ogóle jej nimi nie obciążać. Sięgnięcie po przedmiotową zasadę, na co zwracano już uwagę w orzecznictwie, w szczególności warunkowane jest sytuacją, w której obciążenie strony przegrywającej kosztami postępowania godziłoby w elementarne reguły słuszności (tzw. zasada słuszności). Taka okoliczność, zdaniem Sądu, zaistniała w niniejszej sprawie. O oddaleniu powództwa zadecydowały wyłącznie względy formalne. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że K. S. rzeczywiście uiściła egzekwowaną w toku postępowania egzekucyjnego kwotę należności głównej (pozostawała ewentualnie w niewielkiej zwłoce z jej uiszczeniem), jednakże na skutek zaniechań w toku postępowania upominawczego, utraciła możliwość powoływania się na ten fakt w toku tego postępowania, co z kolei skutkowało oddaleniem wywiedzionego pozwu. Wnosząc pozew powódka mogła jednak mieć usprawiedliwione przekonanie o jego zasadności, co Sąd Okręgowy uznał za mające znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii kosztów procesu. Ponadto za nieobciążaniem pozwanej kosztami przemawia również jej sytuacja majątkowa- jako osoba uboga korzysta ona ze zwolnienia od kosztów sądowych.

W pkt 3 wyroku Sąd Okręgowy na podstawie art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radach prawnych (Dz.U. z 2016 r., poz. 233 ze zm.) w zw. z § 4 ust. 1 i 3 oraz § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1805) w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1715) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. A. D. 8.856 zł brutto tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

SSO Magda Inerowicz